

Zabawna „Turandot”

Bardzo udane przedstawienie przeznaczone dla nieco starszych dzieci, choć i dorośli obejrzą je chętnie. Barwne, pomysłowe, ozdobione przyjemnymi piosenkami, zgrabnie

chińskiej księżniczce zadającej zagadki kandydatom do ręki i skazującej na ścięcie tych, którzy nie odgadli. Ta krwawa historia jest wszelako tylko pretekstem do teatralnych

na próba. Spektakl biegnie swobodnie, chwilami jednak coś się zaczyna. Wówczas wkracza obecny na widowni reżyser - Waldemar Wilhelm, który rzeczywiście rzecz wyreżyserował - przedstawiając przy okazji pracowników zplecza, operatora światła czy szefa brygady technicznej. Zamysł odsłonięcia teatralnej maszynerii przenika również w głąb przedstawienia. Aktorzy na oczach widzów uzupełniają kostiumy, podobnie w nowej wersji tekstu niezbyt trudne zagadki Turandot dotyczą właśnie teatru.

Zespół - choć niezbyt obyty z tym gatunkiem scenicznym - spisał się całkiem dobrze. Turandot zagrała Danuta Kołaczek, szczęśliwie zakochanego Kalafa - Piotr Seweryński (gościnnie). W pozostałych rolach (kolejność z afisza): Anna Woźniak-Płacek, Urszula Binkowska, Danuta Pajor-Janias, Anna Sztuder-Mieszek, Krzysztof Ciesielski, Tadeusz Płuciennik, Włodzimierz Twardowski, Marek Niemirowski i Krystyna Filipiak.

JERZY PANASEWICZ



Od lewej: Danuta Kołaczek (Turandot) i Anna Woźniak-Płacek (Adelma).

Foto: Studio Fotografii Reklamowej Krzysztofa Kwaskowskiego

wprowadzające edukacyjne treści, które nie nudzą w zacyzowany sposób, ale dodatkowo uatrakcyjnijają spektakl.

Na swoją dwusetną premierę teatr „Pinokio” wybrał „Księżniczkę Turandot” Carlo Gozziego, utwór z kręgu komedii dell’arte, która wręcz zakładała swobodę i improwizację na scenie. Sztuka opowiada o pięknej lecz kapryśnej

harców i nawet pięknie za-inscenizowana „pieśń ściętych głów” nie niesie w sobie prawdziwej grozy. Wiele jest natomiast scen prawdziwie zabawnych, choćby ta, gdy fajtlapowaty cesarz Chin potyka się przypadkiem, a dwór pada na twarz, nie śmiąc patrzeć na niezręczność władcy.

Pomyślałem na „Turandot” jest tym razem teatral-

Teatr Lalki i Aktora „Pinokio” - Tomasz Bieszczad i Waldemar Wilhelm: „Turandot” wg Carlo Gozziego - Reżyseria: Waldemar Wilhelm - Scenografia: Elżbieta Iwona Dietrych - Muzyka: Tomasz Walczak - Plastyka ruchu: Juliusz Stańda - Premiera 6 lutego 1999 r.